



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

PG VIII TK 31/13

P 7/13

Warszawa, dnia 4 lipca 2013 r.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KANCLARIA	
wpl. dnia	08. 07. 2013
L.dz.	L. zał.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z pytaniem prawnym Sądu Rejonowego w Koninie Wydział I Cywilny, czy przepis art. 386 § 6 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) przyjmujący, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, związanie sądów pierwszej i drugiej instancji oceną prawną wyrażoną w uzasadnieniu sądu drugiej instancji, z wyłączeniem wypadku zmiany stanu prawnego, jest niezgodny:

a/ z art. 2 i z art. 10 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie naruszenia zasady trójpodziału władzy, jako fundamentalnej podstawy demokratycznego państwa prawnego, wbrew woli Narodu, jako suwerena zwierzchniej władzy państwowej,

b/ z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z art. 6 ust. 1 Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) w zakresie naruszenia zagwarantowania każdej osobie prawa do niezawisłego sądu oraz prawa do rozpatrzenia sprawy sądowej bez nieuzasadnionej zwłoki w rozsądnym czasie,

c/ z art. 17 Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zakresie naruszenia zakazu ograniczania prawa każdej osoby do niezawisłego sądu, a także,

d/ z art.178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie naruszenia zagwarantowania sędziom warunków do niezawisłego sprawowania ich urzędu

– na podstawie art. 33 w zw. z art. 27 pkt 5 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) –

przedstawiam następujące stanowisko:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

Z powyższym pytaniem prawnym Sąd Rejonowy w Koninie Wydział I Cywilny; dalej: „Sąd pytający”, zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego na mocy postanowienia z dnia 22 lutego 2013 r. wydanego w sprawie, sygn. akt _____, o podział majątku wspólnego.

Pytanie prawne zostało sformułowane na tle następującego stanu faktycznego i prawnego.

Sąd Rejonowy w Koninie, postanowieniem z dnia _____ maja 2011 r. w sprawie o sygn. akt _____, dokonał podziału majątku wspólnego D _____ G. i W _____ S. ustalając jego skład i dokonując fizycznego podziału, przyznając niektóre z nieruchomości wspólnych wnioskodawcy, a pozostałe wnioskodawczyni. Sąd ten nadto umorzył postępowanie co do żądania W _____ S. o zwrot nakładów na majątek wspólny, oddalił wnioski w pozostałej części, rozstrzygnął o kosztach postępowania i kosztach sądowych.

Od powyższego postanowienia apelacje wnieśli W S. i D G.

Przy rozpoznawaniu apelacji Sąd Okręgowy w Koninie powziął wątpliwość co do zagadnienia prawnego związanego z dopuszczalnością rozliczenia przy podziale majątku wspólnego składników spółki cywilnej prowadzonej przez małżonków, którą wyraził w pytaniu prawnym do Sądu Najwyższego sformułowanym w postanowieniu z dnia stycznia 2012 r., sygn. akt .

Postanowieniem z dnia maja 2012 r., Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały (sprawa sygn. akt), nie znajdując podstaw do dokonania wykładni prawa w przedstawionym pytaniu prawnym.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy w Koninie, postanowieniem z dnia listopada 2012 r. uchylił zaskarżone apelacjami postanowienie Sądu Rejonowego w Koninie z dnia maja 2011 r. i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania wraz z kosztami instancji apelacyjnej.

Podstawą uchylenia postanowienia z dnia maja 2011 r. był przepis art. 386 § 4 k.p.c. a powodem nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Odwoławczy zawarł wytyczne, tak co do niezbędnych czynności dowodowych, jakie w jego ocenie należy przeprowadzić przy ponownym rozpoznaniu sprawy, jak i przedstawił ocenę prawną dotyczącą zagadnień powstałych na tle stanu faktycznego sprawy.

Sąd Okręgowy podzielił zastosowanie przez Sąd Rejonowy w Koninie przepisów o podziale majątku wspólnego w brzmieniu sprzed nowelizacji, dokonanej ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1691); zwanej dalej „ustawą nowelizacyjną”.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy w Koninie stanął na stanowisku, że nie podlegają rozliczeniu w sprawie o podział majątku wspólnego składniki majątku spółki cywilnej z wyłącznym udziałem

małżonków, gdyż majątek spółki cywilnej z wyłącznym udziałem małżonków pozostaje poza ustrojowym stosunkiem majątkowym.

Sąd Okręgowy wskazał także, że ustalenia i oceny wymagają dwie umowy pożyczki pominięte przez Sąd Rejonowy w Koninie, w których obydwójce wnioskodawcy występowali jako pożyczkobiorcy. Zdaniem Sądu, kwoty te być może powinny zostać rozliczone przy podziale majątku, w zależności od ustaleń, czy pożyczki były zaciągane do majątku wspólnego na ich potrzeby, czy na działalność gospodarczą wnioskodawców.

Nadto Sąd Okręgowy w Koninie zakwestionował pominięcie przez Sąd pierwszej instancji ustaleń co do wkładów wniesionych przez wnioskodawców z majątku wspólnego do majątku spółki oraz ich ewentualnego rozliczenia. Nakazał także uwzględnić przy ponownym rozpoznaniu sprawy roszczenie W S. o rozliczenie kwoty zł z tytułu zwrotu nakładów na majątek wspólny, polegających na utrzymywaniu nieruchomości wspólnej pod dacie ustania wspólności oraz jej remoncie, które było cofnięte przed Sądem I instancji, ale następnie postawione w apelacji.

Wreszcie Sąd drugoinstancyjny, zarzucając Sądowi pierwszej instancji lakoniczność ustaleń, co do długów zgłoszonych do rozliczenia, które to długi w zaskarżonym postanowieniu nie były uwzględnione, nakazał poczynić w tym zakresie stosowne ustalenia. Wskazał przy tym na konieczność uwzględniania w tym zakresie przepisu art. 41 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59 ze zm.) w brzmieniu sprzed wejścia w dniu 20 stycznia 2005 r. ustawy nowelizacyjnej.

Mając na uwadze wynikające z treści art. 386 § 6 k.p.c. związanie sądu ponownie rozstrzygającego sprawę oceną prawną sądu przełożonego, w tym przypadku dotyczącego poczynienia ustaleń faktycznych w zakresie zgłoszonych do rozliczenia długów na podstawie art. 41 § 1 k.r.o. sprzed nowelizacji, Sąd Rejonowy w Koninie powziął wątpliwość co do zgodności powyższego przepisu procedury cywilnej z przepisami Konstytucji oraz

przepisami Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, wskazanych w skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego pytaniu.

Sąd Rejonowy w Koninie, przedstawiając Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, powziął wątpliwość w zakresie konstytucyjności przepisu art. 386 § 6 k.p.c. jedynie w tej części jego dyspozycji, która dotyczy związania sądu, któremu sprawa została przekazana, oceną prawną wyrażoną w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji. Poza zakresem pytania prawnego, Sąd Rejonowy w Koninie pozostawił zatem tę część przepisu art. 386 § 6 k.p.c., która stanowi o związaniu sądów obu instancji przy ponownym orzekaniu w sprawie poprzednio uchylonej wskazaniem co do dalszego postępowania, uznając, że takie wskazania, a dotyczące zakresu niezbędnych czynności dowodowych, które muszą być dokonane przy ponownym rozpoznawaniu sprawy, pozostają w granicach kompetencyjnych sądów powołanych do rozpoznawania apelacji, jako że sądy te uprawnione są do badania w ramach kontroli instancyjnej prawidłowości prowadzonego przez sąd niższej instancji postępowania dowodowego, a wskazanie takie związane jest zawsze ze stwierdzoną przez sąd niezbędnością przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W konsekwencji, podleganie przez sąd, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, takim wskazaniom sądu wyższej instancji nie narusza – zdaniem Sądu Rejonowego w Koninie – gwarancji niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądu, wyrażających się w podleganiu przez sędziów wyłącznie ustawom i Konstytucji (*vide*: uzasadnienie pytania prawnego; k. 8-9).

W ocenie Sądu pytającego, inaczej natomiast wygląda ocena konstytucyjności przepisu art. 386 § 6 k.p.c. w zakresie, w jakim sąd, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, związane są oceną prawną wyrażoną w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji.

Sąd pytający, powołując się na orzeczenia Sądu Najwyższego, wskazał przy tym, że przy obecnym kategoriycznym brzmieniu przepisu art. 386 § 6 k.p.c., związanie oceną prawną oznacza dla sądu m.in. zakaz formułowania ocen prawnych sprzecznych z wyrażonymi wcześniej ocenami w uzasadnieniu sądu drugiej instancji, a nawet zakaz podejmowania w jakikolwiek sposób próby podważenia czy kontestowania wiążącej go oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania.

W uzasadnieniu skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego pytania prawnego, Sąd pytający wyraził wątpliwość w zakresie zgodności przepisu art. 386 § 6 k.p.c., w opisanym wyżej zakresie, z przepisami art. 2 i art. 10 Konstytucji. Podkreślił przy tym, że sądy powołane zostały do tego, by sprawować wymiar sprawiedliwości. Mają być przy tym władzą odrębną i niezależną od innych władz, a sędziowie w urzeczywistnianiu tej idei mają podlegać tylko Konstytucji i ustawom.

W ocenie Sądu pytającego, kwestionowany pytaniem prawnym przepis art. 386 § 6 k.p.c., który przyjmuje związanie sądów pierwszej i drugiej instancji oceną prawną wyrażoną w uzasadnieniu sądu rozpoznającego apelację i uchylającego orzeczenie nią zaskarżone, w istocie godzi w fundament zasady demokratycznego państwa prawnego i sprowadza poważne zachwianie równowagi na linii władza ustawodawcza a władza sądownicza. Tym bardziej, że przedmiotowa ocena prawna to nie jest prawo, któremu w myśl Konstytucji ma podlegać sędzia. W konsekwencji – zdaniem Sądu pytającego – nie może sąd wyższej instancji tworzyć ocen prawnych wiążących dla dalszego postępowania, gdyż narusza to warunek niezawisłości sędziów w postaci podlegania tylko Konstytucji i ustawom.

Sąd Rejonowy w Koninie wyraził nadto wątpliwość co do zgodności kwestionowanej regulacji z art.45 ust. 1 Konstytucji i z art. 6 ust. 1 Konwencji z dnia 5 listopada 1950 r. o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Przywołując przy tym orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym na treść prawa do sądu składa się prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (tzn. organem niezależnym, bezstronnym oraz niezawisłym), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, oraz prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd, Sąd Rejonowy w Koninie doszedł do przekonania, iż jeden z fundamentalnych aspektów tego prawa, a mianowicie, aby sprawę sądową rozstrzygały sądy niezawisłe, został naruszony przez kwestionowany przepis art. 386 § 6 k.p.c.

Sąd pytający podkreślił przy tym, że związanie sądów oceną prawną przez sąd odwoławczy, przy braku jakiegokolwiek uprawnienia do jej tworzenia, godzi w niezawisłość sędziów, gdyż źródło jej ograniczenia nie pochodzi od innych władz, ale wynika z wnętrza władzy sądowniczej, a nadto krępuje sędziego odbierając mu prawo do orzekania tylko na podstawie obowiązującego prawa. Kwestionowana norma może także – w ocenie Sądu pytającego – wywierać dalszy skutek, ten mianowicie, że sędzia związany oceną prawną zmuszony jest orzekać wbrew własnym przekonaniom o słuszności wiążącej dla niego oceny prawnej, co niejednokrotnie może stać w konflikcie z jego sumieniem. Sąd pytający stanął przy tym na stanowisku, że sąd drugoinstancyjny, stanowiąc wiążącą dla dalszego toku postępowania oceną prawną, odbiera sądom gwarancję niezawisłości, a przez to narusza art. 6 ust. 1 powołanej wyżej Konwencji oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Poza tym, Sąd pytający, w aspekcie naruszenia przepisu art. 45 ust. 1 Konstytucji, wskazuje na okoliczność, iż przepis art. 386 § 6 k.p.c. w aktualnym brzmieniu, narusza powyższą zasadę pod postacią prawa każdej osoby do rozpatrzenia jej sprawy sądowej bez nieuzasadnionej zwłoki. W jego ocenie, w przypadku, gdyby ocena prawna wyrażona w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji była obiektywnie błędna, z uwagi na to, iż wiąże ona tak sąd, któremu

sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, jak również sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, jedyną możliwością w zakresie skorygowania powyższego błędu jest wniesienie kasacji, bo dopiero Sąd Najwyższy może naprawić ten błąd w zakresie wadliwej oceny prawnej sądu apelacyjnego, nie będąc tą oceną związany. Powyższa sytuacja wydłuża jednak niepomiarowo konkretne postępowanie, co prowadzi do naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji, w zakresie prawa osoby do rozpatrzenia jej sprawy w rozsądnym czasie.

Sprzeczności przepisu art. 386 § 6 k.p.c. z art. 17 Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności., Sąd pytający upatruje natomiast w samym fakcie wprowadzenia przez polskiego ustawodawcę do obowiązującego porządku prawnego instytucji związania sądów wykładnią prawa dokonaną w ramach postępowania odwoławczego w trybie zwyczajnych środków zaskarżenia przez sądy drugoinstancyjne, które nie posiadają kompetencyjnego, ani ustrojowego uprawnienia do tworzenia wiążących ocen prawnych, a które posiadają jedynie Sąd Najwyższy w odniesieniu do sądów powszechnych i sądów wojskowych, zaś Naczelny Sąd Administracyjny w odniesieniu do sądów administracyjnych, jak również tworzący „prawo negatywne” Trybunał Konstytucyjny.

Z kolei, wyrażając wątpliwość w zakresie konstytucyjności przepisu art. 386 § 6 k.p.c., we wskazanym wyżej zakresie, z art. 178 ust. 1 ustawy zasadniczej, Sąd pytający skoncentrował się na kwestii stabilizacji zawodowej sędziego. W jego ocenie sędzia, który nie podziela oceny prawnej wyrażonej w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, staje przed moralnym dylematem, bo może albo wbrew własnemu sumieniu orzec zgodnie z wiążącą go oceną prawną, albo wbrew niej, ale zgodnie z własnym przekonaniem prowadzić sprawę, ryzykując, że na przykład wydane przez niego orzeczenie zostanie później uchylone, a nawet narażając się na przyszły wytyk judykacyjny lub wręcz postępowanie dyscyplinarne. W tym kontekście przepis art. 386 § 6

k.p.c., traktujący o wiążącej sądy ocenie prawnej, narusza warunki niezawisłego sprawowania przez sędziego urzędu i ma negatywny wpływ na jego stabilizację zawodową.

Przed ewentualnym przystąpieniem do merytorycznej oceny konstytucyjności kwestionowanego rozwiązania, odnieść należy się do kwestii natury formalnej związanych z zakresem i dopuszczalnością pytania prawnego.

Na podstawie art. 193 Konstytucji, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Na konieczność istnienia tej samej zależności wskazuje również brzmienie art. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.). Ponadto ustawa o Trybunale Konstytucyjnym, rozwijając regulację konstytucyjną, określa w art. 32 warunki formalne, którym powinno odpowiadać pytanie prawne. W szczególności nakłada na sąd obowiązek wskazania, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie prawne może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą zostało postawione (art.32 ust. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym).

Niespełnienie przesłanek, wymaganych przy kontroli konkretnej, powoduje przeszkodę formalną przeprowadzenia pełnej, merytorycznej kontroli konstytucyjności zaskarżonych norm i musi skutkować umorzeniem postępowania, z uwagi na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

Sformułowane w przepisach Konstytucji i w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym wymaganie powiązania pytania prawnego z danym postępowaniem ma charakter bezwzględny i stanowi przesłankę konieczną dla wszczęcia i prowadzenia postępowania w sprawie pytania prawnego.

Zarówno w orzecznictwie, jak i literaturze przedmiotu, formułuje się tezę co do wyznaczenia przez wskazane wyżej przepisy trzech przesłanek

warunkujących możliwość wystąpienia z pytaniem prawnym – podmiotowej, przedmiotowej i funkcjonalnej.

Przesłanka podmiotowa oznacza, że z pytaniem prawnym może zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego sąd, rozumiany jako państwowy organ władzy sądowniczej, oddzielony i niezależny od legislatywy i egzekutywy. Trybunał Konstytucyjny pełni rolę subsydiarną względem sądu w tym sensie, że orzeka dopiero wówczas, gdy sąd dokona oceny konstytucyjności danego aktu normatywnego i dojdzie do przekonania, że jest on niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową czy ustawą.

Z przesłanki przedmiotowej wynika natomiast wymaganie, aby w pytaniu prawnym kwestionowano zgodność aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą.

Przesłanką funkcjonalną pytania prawnego jest natomiast jego „relewancja”, czyli wystąpienie zależności między odpowiedzią na pytanie a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed sądem pytającym. Zależność ta jest oparta na bezpośredniej relacji między treścią kwestionowanego przepisu a stanem faktycznym sprawy, w związku z którą postawione zostało pytanie prawne. Przedmiotem pytania prawnego może być tylko taki przepis, którego wyeliminowanie z porządku prawnego w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego wywrze wpływ na treść rozstrzygnięcia w sprawie, w związku z którą przedstawiono pytanie prawne. Z kolei pojęcie „wpływu na rozstrzygnięcie sprawy” oznacza, iż zależność między sprawą toczącą się przed sądem a pytaniem prawnym powinna polegać na tym, że rozstrzygnięcie sądu pytającego będzie inne w sytuacji orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o niekonstytucyjności przepisu, którego pytanie dotyczy, aniżeli w sytuacji orzeczenia o konstytucyjności takiego przepisu. Wiąże się z tym konieczność wykazania przez sąd występujący z pytaniem prawnym zależności między odpowiedzią na pytanie a rozstrzygnięciem sprawy, na której tle powstała wątpliwość natury konstytucyjnej (*vide* – postanowienia Trybunału

Konstytucyjnego z dnia: 29 marca 2000 r., sygn. P. 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68; 12 kwietnia 2000 r., sygn. P. 14/99, OTK ZU nr 3/2000, poz. 90; 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36; 15 maja 2007r., sygn. P 13/06, OTK ZU 6/A/2007, poz. 57; 21 października 2009 r., sygn. P 31/07, OTK ZU nr 9/A/2009, poz. 144; 20 lipca 2010 r., sygn. P 13/10, OTK ZU 6/A/2010, poz. 66; 16 marca 2011 r., sygn. P 36/09, OTK ZU 16/2/A/2011 i 5 kwietnia 2011 r., sygn. P 6/10, OTK ZU 19/3/A/2011).

Jednocześnie, zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, przesłanka relewantności nie zostaje spełniona, jeżeli istnieje możliwość rozstrzygnięcia sprawy przez zastosowanie przepisów prawa obowiązującego, nawet jeżeli wymaga to posłużenia się techniką wykładni ustawy w zgodzie z Konstytucją.

Szerzej w tej kwestii wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 15 maja 2007 r., sygn. P 13/06, OTK ZU seria A, nr 6/2007, poz. 57, stwierdzając, iż *„przy ustalaniu relewantności pytania prawnego należy mieć na uwadze, że z reguły brak będzie podstaw do przyjęcia wystąpienia tej przesłanki wtedy, gdy rozstrzygnięcie sprawy jest możliwe bez uruchamiania instytucji pytań prawnych. Sytuacja taka wystąpi w szczególności wówczas, gdy istnieje możliwość usunięcia nasuwających się wątpliwości prawnych przez stosowną wykładnię budzącego zastrzeżenia aktu prawnego, bądź też możliwość przyjęcia za podstawę rozstrzygnięcia innego aktu. Innymi słowy – przesłanka funkcjonalna obejmuje m.in. konieczność wykazania, że zastrzeżenia zgłoszone wobec kwestionowanego przepisu są obiektywnie uzasadnione oraz na tyle istotne, że zachodzi potrzeba ich wyjaśnienia w ramach procedury pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego. Jeżeli zatem sąd orzekający poweźmie co do przepisu, który ma być przesłanką rozstrzygnięcia, wątpliwości natury konstytucyjnej, powinien w pierwszej kolejności dążyć do ich usunięcia w drodze znanych*

nauce prawa reguł interpretacyjnych i kolizyjnych, w szczególności – jeżeli jest to możliwe – w drodze wykładni zgodnej z Konstytucją. (...).

Na treść konkretnej normy prawnej, która jest stosowana przez sąd, składa się nie tylko literalne brzmienie zaskarżonego przepisu, ale i jego systemowe uwarunkowania, przyjęte poglądy doktryny oraz ukształtowana w tej materii linia orzecznicza (...).

Z kolei w postanowieniu z dnia 26 maja 2008 r., sygn. P 14/05, OTK ZU seria A, nr 4/2008, poz. 69, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „w świetle art. 193 Konstytucji, pytanie prawne nie może zmierzać do abstrakcyjnej kontroli konstytucyjności przepisów oraz musi wiązać się ze sprawą w sposób, który determinuje konieczność orzekania przez sąd. Trybunał Konstytucyjny nie może bowiem wyręczać sądów w kompetencjach stosowania prawa, a zatem także w aktach jego wykładni”.

Należy także podkreślić, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, pytanie prawne nie może służyć jako środek kontroli praktyki stosowania prawa (*vide* – wyrok z dnia 21 grudnia 2004 r., sygn. SK 19/03, OTK ZU seria A nr 11/2004, poz. 118 oraz postanowienia z dnia: 26 października 2005 r., sygn. SK 11/03, OTK ZU seria A, nr 9/2005, poz. 110; 6 lutego 2007 r., sygn. P 41/06, OTK ZU seria A, nr 2/2007, poz. 15 i z dnia 16 marca 2011 r., sygn. P 36/09, OTK ZU seria A, nr 2/2011, poz. 16).

Sąd pytający, wykazując zależność pomiędzy odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy, na kanwie której zostało ono przedstawione, podniósł następujące argumenty.

Przede wszystkim zauważył, że Trybunałowi Konstytucyjnemu zostało już przedstawione pytanie prawne dotyczące konstytucyjności przepisu art. 386 § 6 k.p.c., lecz z uwagi na brak wykazania w jego treści przesłanki funkcjonalnej, postępowanie w tej sprawie zostało umorzone (postanowienie z dnia 16 października 2012 r., sygn. P 14/12).

W realiach przedmiotowego pytania prawnego – w ocenie Sądu pytającego – przesłanka funkcjonalna wynika z wiążącej wytycznej Sądu Okręgowego w Koninie, wyrażonej w uzasadnieniu wyroku tego Sądu, który powołując się na przepis art. 41 § 1 k.r.o. w brzmieniu sprzed nowelizacji, która weszła w życie w dniu 20 stycznia 2005 r., wywiódł z treści tego przepisu, że skoro zaspokojenia z majątku wspólnego może żądać także wierzyciel, którego dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków, to wynika z tego zasada, iż za dług zaciągnięty przez jedno z małżonków odpowiedzialność ponosi swoim majątkiem odrębnym, nie tylko ten małżonek, który zaciągnął dług, ale także, że odpowiedzialność za ten dług rozciąga się na majątek wspólny obojga małżonków. Stanowić to powinno – w ocenie Sądu Okręgowego w Koninie – punkt wyjścia co do ustalenia i ewentualnego rozliczenia w podziale długów zobowiązań spółki cywilnej, zgłoszonych w postępowaniu do rozliczenia.

Powyższej oceny prawnej Sądu drugiej instancji nie podzielił Sąd pytający, który przyznał wprawdzie, że w dawnym stanie prawnym każdy wierzyciel miał opisane wyżej prawo, ale reguły wykładni leksykalnej i celowościowej każą przyjąć wsteczne działanie nowej zasady wyrażonej przepisem art. 41 § 1 k.r.o. w aktualnym brzmieniu, zgodnie z którą takie prawo ma nie każdy wierzyciel, a jedynie ten, który uzyskał zgodę drugiego małżonka na zaciągnięcie zobowiązania. Wsteczne działanie nowej ustawy bezpośrednio natomiast rzutuje na sposób rozliczenia spłaconych długów małżonka.

Dokonując wykładni przepisów przejściowych ustawy nowelizacyjnej, a w szczególności jej art. 5, Sąd Rejonowy w Koninie doszedł do ustalenia, iż wbrew wiążącej opinii prawnej Sądu drugiej instancji prowadzi ona do wniosku, że zasadę z art. 41 § 1 k.r.o. w aktualnym brzmieniu należy także stosować wstecz.

Wyrażona w uzasadnieniu postanowienia z dnia listopada 2012 r. ocena prawna i zawarte w niej wskazówki co do dalszego postępowania oznaczają - w ocenie Sądu pytającego - że Sąd drugoinstancyjny w sposób wiążący przesądził,

iż dokonując ustaleń faktycznych w ponownym postępowaniu, Sąd Rejonowy powinien kierować się przepisem art. 41 § 1 k.r.o. w brzmieniu sprzed nowelizacji. Tym samym – wobec treści zaskarżonego przepisu art. 386 § 6 k.p.c. – ocena ta wiąże Sąd pytający.

Sąd Rejonowy w Koninie stoi na stanowisku, że jakkolwiek spłacone długi z tytułu zobowiązań małżonka mogą być rozliczane przy podziale majątku wspólnego, nawet gdy powstały przed datą wejścia w życie noweli, jak w przedmiotowej sprawie, bo zezwala na to przepis art. 5 ust. 5 pkt 3 ustawy nowelizacyjnej, ale sama zasada odpowiedzialności rzutująca bezpośrednio na możliwość ich rozliczenia – warunkująca takie rozliczenie – powinna wynikać z art. 41 § 1 k.r.o. w brzmieniu obecnym, a nie dotychczasowym. Zdaniem Sądu pytającego, oznacza to, że w ponownym postępowaniu należałoby ustalać, czy drugi małżonek wyraził zgodę na powstanie takich zobowiązań, bo jeżeli nie wyraził, nie wolno ich rozliczać w podziale majątku. Jednakże wiążąca ocena prawna Sądu Okręgowego w Koninie krępuje Sąd pytający w takiej samodzielnej ocenie i kierunku właściwych w ocenie Sądu Rejonowego w Koninie ustaleń faktycznych. Nie można przy tym – w ocenie Sądu pytającego – czynić ustaleń wbrew wiążącej ocenie prawnej Sądu drugiej instancji, po to tylko, by budować nowy stan faktyczny pozwalający na odstępianie od tej oceny. Sąd pytający musi bowiem „wyjść” od wiążącej oceny Sądu Okręgowego w Koninie, co do zastosowania przepisu art. 41 § 1 k.r.o. sprzed nowelizacji, a więc nie może w ogóle ustalać faktu zgody na powstanie zobowiązania, bo z tego przepisu przesłanka taka nie wynika.

Reasumując, należy stwierdzić, iż w ocenie Sądu pytającego, w przedstawionej sytuacji, nie jest możliwe czynienie ustaleń faktycznych przy wzięciu pod uwagę treści przepisu art. 41 § 1 k.r.o. w brzmieniu obecnym, zaś w przypadku ewentualnego stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niekonstytucyjności przepisu art. 386 § 6 k.p.c., możliwość taka się pojawi.

Potencjalne wyeliminowanie zatem powyższego przepisu z porządku prawnego w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego wywrze zatem wpływ na treść rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Niniejsza sprawa podlega umorzeniu wobec niedopuszczalności wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny.

Analiza pytania prawnego i stanu faktycznego sprawy zawisłej przed Sądem Rejonowym w Koninie Wydział I Cywilny, w świetle przedstawionego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego dowodzi, że o ile spełnione zostały przesłanki podmiotowa i przedmiotowa, to Sąd pytający nie uczynił zadość wymaganiu wykazania zależności między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem toczącej się sprawy.

Dokonanie oceny, czy Sąd pytający wykazał, iż pytanie prawne spełnia przesłankę funkcjonalną wymaga przede wszystkim ustalenia znaczenia art. 386 § 6 k.p.c. nie tylko w oparciu o jego literalną treść, ale – jak to już wyżej podkreślono - także przyjęte poglądy doktryny, ukształtowaną linię orzecniczą i uwarunkowania systemowe.

Jak stanowi przepis art. 386 § 6 zdanie pierwsze k.p.c., ocena prawna wyrażona w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji (podobnie jak i wskazania co do dalszego postępowania) wiąże zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Z kolei, zgodnie z brzmieniem przepisu art. 386 § 6 zdanie drugie k.p.c., ocena prawna (i wskazania co do dalszego postępowania), wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, nie są wiążące wówczas, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego.

Zgodnie z poglądami doktryny, ocena prawna obejmuje przepisy prawa materialnego i procesowego. Jest równoznaczna z wyjaśnieniem przez sąd drugoinstancyjny zarówno treści tych przepisów, jak i ich wykładni. Należy

jednocześnie podkreślić, że – wobec ograniczenia kognicji sądu odwoławczego granicami rozpoznawanej apelacji – ocena prawa, o jakiej mowa w art. 386 § 6 k.p.c., powinna pozostawać w związku z zakresem kontroli przeprowadzonej przez ten sąd, toteż, przyjęta przez sąd drugiej instancji wykładnia przepisów prawa, która nie stanowiła logicznej przesłanki pozytywnego lub negatywnego ustosunkowania się do zarzutów apelacji ani do ewentualnych uchybień branych pod rozwagę z urzędu, nie jest wiążąca dla sądu pierwszej instancji (*vide* – Tadeusz Ereciński [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, tom 2, Wydawnictwo Lexis Nexis, Warszawa, 2009, teza 24 do art. 386, s. 193).

Jak stwierdził to Trybunał Konstytucyjny w powołanym przez Sąd pytający postanowieniu z dnia 16 października 2012 r., sygn. P 14/12, OTK ZU seria A, nr 9/2012, poz. 115, celem normy zawartej w przepisie art. 386 § 6 k.p.c. nie jest skrępowanie sądu, któremu sprawa została przekazana oraz sądu drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy, ale unikanie popełniania tych samych błędów w kolejnych orzeczeniach. Nowe rozstrzygnięcie sądu ponownie rozpoznającego sprawę musi być zawsze wyrazem oceny i decyzji tego sądu. Ograniczenia wynikające z orzeczenia sądu drugiej instancji mają na celu jedynie zapobieżenie powtórzeniu się okoliczności powodujących wadliwość uchylonego orzeczenia.

Należy także zauważyć, że związanie oceną prawną sądu pierwszej instancji, któremu sprawa została przekazana na skutek rozstrzygnięcia sądu drugoinstancyjnego, nie ma charakteru bezwzględnego.

Przede wszystkim należy mieć na uwadze, iż unormowanie zawarte w kwestionowanym przepisie art. 386 § 6 k.p.c., dotyczące oceny prawnej, nie znajdzie zastosowania gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego (zdanie drugie kwestionowanego § 6 w art. 386 § 6 k.p.c.).

Okoliczność, iż związanie oceną prawną Sądu pierwszej instancji, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, nie ma

charakteru bezwzględnego, potwierdził Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyżej postanowieniu z dnia 16 października 2012 r., sygn. P 14/12. Stwierdził w nim bowiem: *„ Art. 386 § 6 k.p.c. przewiduje sytuację, w której ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania nie są wiążące, a mianowicie zmianę stanu prawnego. Wyjątki od związania występują jednak w szerszym zakresie, niż mogłoby to wynikać z brzmienia omawianego przepisu. Są one potwierdzone od dawna w ustabilizowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego i można przyjąć, że orzecznictwo to ukształtowało treść omawianego przepisu. Brak związania występuje w szczególności, gdy ocena zawarta w orzeczeniu sądu rozpoznającego apelację lub wskazania co do dalszego postępowania nie miały i nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto, art. 386 § 6 k.p.c. nie ma zastosowania m.in. gdy:*

- stan faktyczny sprawy uległ zmianie (...);*
- stanowisko sądu rozpoznającego apelację dotyczy oceny dowodów; sąd ponownie rozpoznający sprawę zachowuje pełną swobodę w zakresie oceny dowodów, w szczególności gdy przeprowadzono nowe dowody lub ponowiono przeprowadzenie dowodów (...);*
- sąd ponownie rozpoznający sprawę rozpoznaje sprawę w szerszym zakresie (...);*
- wykładnia prawa dokonana przez sąd rozpoznający apelację nie stanowiła logicznej przesłanki pozytywnego lub negatywnego ustosunkowania się do zarzutów apelacji ani do ewentualnych uchybień branych pod uwagę z urzędu (...).*

Jak wynika to z uzasadnienia pytania prawnego, Sąd Rejonowy w Koninie uważa, że na podstawie art. 386 § 6 k.p.c. jest związany oceną prawną Sądu, który rozpoznawał apelację, co do tego, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy, dokonując ustaleń faktycznych, zobowiązany jest kierować się przepisem art. 41 § 1 k.r.o. w brzmieniu sprzed nowelizacji.

W tym kontekście należy mieć na uwadze treść postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 lutego 2006 r., sygn. SK 1/05, OTK ZU seria A, nr 2/2006, poz. 22. W powołanym postanowieniu Trybunał Konstytucyjny szczegółowo odniósł się do kwestii związania sądu oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania zawartymi w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego. Stwierdził w nim m.in., iż ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania, o których jest mowa w art. 386 § 6 k.p.c., mają dotyczyć sposobu usunięcia stwierdzonych przez ten sąd uchybień oraz zakresu, w jakim mogą być wykorzystane materiały i czynności procesowe z poprzedniego postępowania. Nie mogą jednak z góry narzucać sposobu rozstrzygnięcia problemów związanych z treścią przyszłego orzeczenia.

Należy podkreślić, że w realiach przedmiotowej sprawy spełnienie przez Sąd pytający przesłanki funkcjonalnej wymagałoby wykazania, że Sąd Okręgowy w Koninie związał Sąd Rejonowy w Koninie, ponownie rozpatrujący sprawę, wykładnią prawną co do obowiązku zastosowania art. 41 § 1 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją.

Istotne znaczenie ma sposób sformułowanej oceny prawnej przez Sąd Okręgowy, na co zwraca uwagę Sąd pytający.

Sąd drugoinstancyjny nałożył na Sąd ponownie rozpatrujący sprawę obowiązek rozważenia dwóch kwestii. Pierwszej – czy zobowiązania spółki cywilnej obciążają majątek wspólny małżonków i związanej z nią kwestii drugiej, czy zobowiązania te powinny zostać rozliczone w postępowaniu o podział majątku wspólnego małżonków.

Forma zdań pytających oznacza, że w przypadku gdyby sąd ponownie rozpoznający sprawę uznał, że majątek spółki cywilnej z wyłącznym udziałem małżonków pozostaje poza ustrojowym stosunkiem majątkowym małżonków, to dalsze rozważania co do rozliczenia zobowiązań w postępowaniu o podział majątku wspólnego stałyby się bezprzedmiotowe.

Dopiero zatem pozytywne ustosunkowanie się Sądu pytającego do tego zagadnienia stwarzałoby podstawę do dalszych rozstrzygnięć.

Przepis art. 41 § 1 k.r.o. (w brzmieniu sprzed nowelizacji) wskazany został przez Sąd drugoinstancyjny jako ten, który należy wziąć pod uwagę przy rozważaniu zagadnienia zasadniczego, tj. czy w toku postępowania o podział majątku wspólnego małżonków podlegają rozliczeniu zobowiązania spółki cywilnej z wyłącznym udziałem małżonków.

Zdaniem Sądu pytającego, Sąd odwoławczy oczekuje na tak postawione pytanie odpowiedzi pozytywnej, chociaż – jak sam zauważa – odwołanie do treści art. 41 § 1 k.r.o. ma charakter sugestywny.

Odniesić się w tym miejscu należy do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 marca 2012 r. (sygn. akt II OSK 2562/10), w którym Sąd ten stwierdził: *„Ocena prawna musi zostać w orzeczeniu wyrażona, co oznacza, że za przedmiot związania można uznać jedynie te elementy oceny odnoszącej się do przepisów prawa, które zostały zamieszczone przez sąd w wydanym przez niego orzeczeniu. Muszą one mieć postać jednoznacznych twierdzeń, sformułowanych w sposób jasny, umożliwiający organowi administracji publicznej oraz sądowi ustalenie treści związania bez potrzeby podejmowania skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych. Oznacza to , że z zakresu związania wyłączyć należy oceny wyrażone w sposób niejednoznaczny, jak też oceny przybierające postać pośrednich wniosków, jakie można wywieść z przedstawionych przez sąd w uzasadnieniu orzeczenia rozważań. Stanowisko to należy uzasadnić tym, że związanie sądu oceną prawną zawartą w innym orzeczeniu stanowi ingerencję w konstytucyjną zasadę niezawisłości sędziowskiej (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Niezawisłość sędziowska podlega szczególnej ochronie, co oznacza, iż wyjątki od niej zawarte w przepisie szczególnym muszą być objęte wykładnią restryktywną”*.

Wprawdzie w wyroku tym Sąd dokonał wykładni „wiążącej oceny prawnej” w postępowaniu administracyjnym, ale można przyjąć, że zachowuje ona swoją aktualność także w odniesieniu do procedury cywilnej.

Biorąc pod uwagę wskazane w pytaniu prawnym okoliczności sprawy, a także przyjęty w orzecznictwie sądowym oraz Trybunału Konstytucyjnego sposób rozumienia przepisu art. 386 § 6 k.p.c., uznać należy, iż Sąd Rejonowy w Koninie nie wykazał, że od ustalenia konstytucyjności lub niekonstytucyjności powyższego przepisu procedury cywilnej zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed tym sądem, a stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w powyższej kwestii będzie miało istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu.

Analizując treść pytania prawnego należy dojść do wniosku, że zarzuty Sądu pytającego dotyczą przede wszystkim zagadnienia zastosowania przez Sąd drugiej instancji art. 386 § 6 k.p.c. powołanego jako przedmiot kontroli oraz wykładni dokonanej przez Sąd Okręgowy w Koninie, z której – w ocenie Sądu pytającego - wynika, iż w zakresie zagadnienia odpowiedzialności za długi jednego z małżonków powstałe przed zmianą przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, należy stosować przepis art. 41 § 1 k.r.o. sprzed nowelizacji.

Dokonując wykładni powołanego wyżej przepisu Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, w kontekście przepisów przejściowych zawartych w art. 5 ustawy nowelizacyjnej, Sąd pytający stwierdził m.in., iż : „... z tym poglądem Sąd Rejonowy zgodzić się nie może, bo owszem w dawnym stanie prawnym <każdy> wierzyciel miał takie prawo, ale reguły wykładni leksykalnej i celowościowej każą przyjąć wsteczne działanie nowej zasady wyrażonej przepisem art. 41 § 1 k.r.o. w aktualnym brzmieniu, iż takie prawo ma nie każdy wierzyciel, ale ten tylko, który uzyskał zgodę drugiego małżonka na zaciągnięcie zobowiązania. Wsteczne działanie nowej ustawy bezpośrednio natomiast rzutuje na sposób rozliczenia spłaconych długów małżonka”(strona 48 uzasadnienia pytania prawnego)

Sąd pytający, w dalszej części swojego wyводу stwierdził także, iż: „Sąd Rejonowy nie jest zatem przekonany o słuszności omawianej wytycznej Sądu Okręgowego. Sąd więc chciałby przedstawić własną kontrargumentację prawną, ale przepis art. 386 § 6 kpc, krępujący go, na to mu nie zezwala” (strona 50 uzasadnienia pytania prawnego).

Następnie Sąd pytający przedstawił własną argumentację prawną i dokonując wykładni reguł kolizyjnych z art. 5 ustawy nowelizacyjnej, doszedł do ustalenia, iż pomimo, że wspólność ustawowa w przedmiotowej sprawie ustała przed wejściem w życie zmian w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, należy w niej zastosować zasadę ogólną z przepisu art. 41 § 1 k.r.o., ale w brzmieniu obecnym. Jednocześnie Sąd pytający zauważył: „Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy kierując się własną przedstawioną wykładnią zagadnienia odpowiedzialności za długi jednego z małżonków powstałe przed datą zmiany przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, nie może zgodzić się z wiążącą go wytyczną Sądu Okręgowego, a jednocześnie nie może zrobić nic wbrew tej ocenie”. Powyższe stwierdzenie jednoznacznie prowadzi do wniosku, że w ocenie Sądu pytającego rozstrzygnięcie przez Trybunał Konstytucyjny niniejszego pytania prawnego przesądzi przy ponownym rozpoznaniu sprawy o możliwości zastosowania przez Sąd Rejonowy w Koninie art. 41 § 1 k.r.o. w brzmieniu aktualnie obowiązującym i poczynienia na podstawie tego przepisu właściwych ustaleń faktycznych.

Nie ulega wątpliwości, że Sąd Rejonowy w Koninie, w skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego pytaniu prawnym, przedstawił zarzut niezgodności przepisu art. 386 § 6 k.p.c., w zakresie oceny prawnej, z określonymi przepisami Konstytucji oraz wymienionej w petitum pytania prawnego umowy międzynarodowej. Jednakże istotą zarzutów sformułowanych w uzasadnieniu pytania prawnego jest raczej zakwestionowanie przez pytający Sąd prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Koninie w konkretnej sprawie, który uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do

ponownego rozpoznania. Z tego względu należy dojść do przekonania, że problem, który wystąpił na tle niniejszego pytania prawnego dotyczy de facto prawidłowości zastosowania przez Sąd Okręgowy w Koninie przepisu art. 386 § 6 k.p.c. W konsekwencji istota przedmiotowego pytania prawnego dotyczy stosowania prawa, które choćby nawet zostało uznane za błędne, pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał Konstytucyjny rozpatrując pytanie prawne, nie może przy tym pełnić funkcji kolejnej instancji odwoławczej i nie bada zgodności z prawem i słuszności podjętych przez orzekające organy rozstrzygnięć.

Z tych wszystkich względów, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego